Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 331 (762) — Łódź, piątek 5 grudnia 1947 r. — CENA 3 ZŁ

Święto polskich górników

4 grudnia — dzień św. Barbary, doroczne święto górników polskich, czołowej części polskiej klasy robotniczej stał się świętem całego społeczeństwa polskiego.

W Katowicach odbyły się wielkie uroczystości z udziałem Prezydenta R. P. — Bolesława Bieruta i przedstawicieli Rządu. Były one prawdziwą manifestacją uznania dla górników polskich i odnoszonych przez nich sukcesów w walce o dobrobyt Polski Ludowej.

Dzisiejszy dzień Paryża



W stolicy Francji trwa strajk. Na ulicach pełno śmieci, których nikt nie sprząta

Przeciwko klasie robotniczej

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwala ustawę antystrajkową

Na nocnym posiedzeniu Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 413 głosami przeciwko 183 projekt drugiej ustawy antystrajkowej. Przyjęty tekst różni się w kilku punktach od pierwotnego tekstu rządowego, jednakże zmiany te w niczym nie osłabiają zasadniczego charakteru ustawy.

Dzięki przewlekaniu debaty przez komunistów udało się też uniknąć nadania ustawie mocy od 30 listopada w stosunku do setek tysięcy strajkujących, co leżało w intencji rządu i gaullistów. Ograniczono też okres obowiązywania ustawy do 1 marca 1948 roku. Inicjatorami wszystkich tych poprawek byli komuniści, ale znaleźli oni poparcie części deputowanych w MRP i niektórych socjalistów.

W ten sposób dalej idące plany gaullistowskie zostały częściowo sparaliżowane. Jednakże ustawa nawet w tej zmodyfikowanej formie przewiduje bardzo ostre sankcje.

Opierając się na nowo uchwalonej ustawie „O obronie Republiki", rząd powołał pod broń 80 tysięcy rezerwistów z rocznika 1913. Rozkaz mobilizacyjny obejmuje również oficerów rezerwy, którzy ukończyli przeszkolenie w latach 1942 — 44, jak również kadry podoficerskie.

Zmobilizowani na mocy przepisów ustawy, zostaną oddani do dyspozycji min. spraw wewnętrznych.

Ogólna liczba powołanych pod broń sięga 200 tys. ludzi. Zmobilizowani zostaną użyci do akcji przeciw strajkowej pod pretekstem zapewnienia tzw. „wolności pracy".

PARYŻ (PAP). W obecnej chwili na terenie Francji zarysowują się wyraźnie dwa szczególnie potężne ogniska strajkowe: jedno na północy w Zagłębiu węglowym Nord i Pas de Calais, gdzie górnicy opanowali kopalnie oraz na południu w Marsylii, gdzie doszło do zajść między policją a strajkującymi.

W centrum kraju szeroko zakrojona akcja policyjno - wojskowa utrudnia położenie strajkujących.

W całej Francji dochodzi do licznych incydentów między policją a strajkującymi kolejarzami.

POŁOŻENIE W PARYŻU

Ograniczony ruch kolejowy został przywrócony na wszystkich dworcach paryskich. Komunikacja telefoniczna jest normalna. Listy są roznoszone prawie we wszystkich dzielnicach. Ilość strajkujących pracowników poczt i telegrafów oceniana jest dzisiaj na 20 proc. Strajk pracowników gazowni, elektrowni i wodociągów trwa nadal. Dostawa prądu z 50 proc. we środę, spadła do 30 proc. w czwartek. Elektrownie są obsługiwane przez techników wojskowych. Metalowcy w dwóch wielkich fabrykach paryskich uzyskali całkowite zaspokojenie swych postulatów.

DZIEŁO PROWOKATORÓW

PARYŻ (PAP). Komunikat ogłoszony przez Centralny Komitet Strajkowy stwierdza, że po wyjaśnieniach, udzielonych przez zw. zaw. kolejarzy francuskich, nie ulega wątpliwości, iż katastrofa pod Arras była dziełem sabotażystów - prowokatorów. Prowokacja ta miała na celu zdyskredytowanie robotników kolejowych i strajkujących we Francji, nawet kosztem istnień ludzkich.

Palestyna w ogniu walki

Jerozolima spływa krwią

Brytyjscy ochotnicy chcą walczyć po stronie arabskiej

LONDYN (SAP). W najbliższym czasie oczekuje się tu deklaracji rządowej w sprawie daty przekazania Narodom Zjednoczonym mandatu nad Palestyną.

Brytyjskie min. spraw zagranicznych oświadczyło, że opublikowane przez pewne dzienniki londyńskie wiadomości, według których rząd brytyjski miał poinformować rząd amerykański o swym zamiarze złożenia ONZ mandatu nad Palestyną oraz, że siły brytyjskie w Palestynie miałyby pozostać w tym kraju, aż do października przyszłego roku są conajmniej niedokładne.

Koła oficjalne zapewniają, że do tej pory nie ustalono jeszcze żadnej daty przekazania mandatu i że zamiarem rządu brytyjskiego jest wycofanie swych wojsk z Palestyny do 1 sierpnia 1948 roku.

JEROZOLIMA. — Oddziały drugiego batalionu brytyjskiego pułku Lincolnshire weszły do akcji w środę wieczorem w czasie walk ulicznych, jakie wywiązały się między Arabami i Żydami.

Podczas walk i strzelaniny 14 Żydów i 14 Arabów zostało zabitych oraz 100 osób odniosło rany.

LONDYN (PAP). „Daily Express" twierdzi, że setki b. kombatantów brytyjskich pragnie zaciągnąć się ochotniczo do armii arabskiej. Od chwili ogłoszenia decyzji w sprawie podziału Palestyny, do biura arabskiej Misji Politycznej w Londynie napływają brytyjscy piloci, oficerowie marynarki i różnego rodzaju specjaliści wojskowi.

10 LAT — 1,5 MILN. IMIGRANTÓW

JEROZOLIMA. — Statek wiozący na pokładzie kilkuset nielegalnych imigrantów żydowskich zmylił czujność brytyjskiej straży morskiej i przybył do brzegów Palestyny.

Przewodniczący egzekutywy agencji żydowskiej Ben Gurion, przemawiając w Tel-Avivie, oświadczył: „Działając obecnie jako rząd, zamierzamy osiedlić w Palestynie w ciągu najbliższych 10 lat — 1,5 miliona emigrantów żydowskich".

PRZECIWKO TRUMANOWI I ONZ

ALEKSANDRIA (SAP). Manifestacje studentów i robotników trwają nadal. Przez główne ulice miasta przeciągnął pochód, którego uczestnicy wznosili okrzyki przeciw Trumanowi i ONZ.

Konsulat amerykański i brytyjski otoczone są przez manifestantów.— Wejścia do nich bronią silne oddziały policyjne.

W Damaszku zebrali się we czwartek przywódcy głównych szczepów syryjskich, którzy postanowili, że wszyscy mężczyźni oddadzą się do dyspozycji Komisji Wyzwolenia Palestyny.

Obliczają, że szczepy te wystawią około 100 tys. ludzi uzbrojonych i wyszkolonych wojskowo.

Przyszłość Niemiec, stanowiąca w tej chwili temat rozmów czterech ministrów w Londynie, jest jednocześnie przedmiotem zainteresowania całego świata. Świadczy o tym uwaga prasy światowej, śledzącej dokładnie przebieg obrad i wystąpienia poszczególnych ministrów. Na plan pierwszy — poza zagadnieniem konstytucji dla nowych Niemiec — wysuwa się sprawa granic niemieckich.

Charakterystycznym jest, że po zdecydowanym wystąpieniu ministra Mołotowa, który na samym początku obrad stanowczo stwierdził, że granice wschodnie Niemiec zostały definitywnie ustalone na Konferencji Poczdamskiej — zmienia się niejednokrotnie ton wypowiedzi na łamach wielu dzienników, których stanowisko do niedawna mogło wiele pozostawiać do życzenia.

Paryskie wydanie „New York Herald" zamieszczając obszerny artykuł, poświęcony polskim ziemiom odzyskanym, pisze, że szanse na rewizję wschodniej granicy Niemiec są nikłe. Powrót tych ziem do Polski jest jednym z najbardziej doniosłych i trwałych wyników ostatniej wojny. Jest rzeczą trudną, jeśli nie wręcz niemożliwą, znaleźć obywatela polskiego, który by nie poparł z całego serca rządu w jego programie zaludnienia, odbudowy i obrony praw Polski do Ziem Odzyskanych. Inne pismo amerykańskie stwierdza, że obecne granice Niemiec na wschodzie są faktem dokonanym.

Niewątpliwie tak jest. My ze swej strony możemy dodać, że faktu tego nikt nie będzie w stanie zmienić.

Niezaprzeczalne prawa Polski do ziem nad Odrą i Nyssą, ofiarny wysiłek narodu polskiego, który w rekordowym czasie dokonał połączenia tych ziem z macierzą, fakt — że bogactwa Ziem Odzyskanych w posiadaniu narodu polskiego służyć mogą pokojowym celom narodów europejskich — bez wątpienia będą bardziej decydujące od stanowiska tych wszystkich, którzy w wzroście nowej potęgi Niemiec chcieliby widzieć mętne źródło swych nieczystych interesów.

Anglo-radzieckie rokowania handlowe zostały wznowione w Moskwie

MOSKWA (PAP). Ambasada brytyjska w Moskwie poinformowała korespondentów prasy, że w czwartek po południu przybywa do ZSRR brytyjska delegacja handlowa. Na czele delegacji stoi min. Harold Wilson, towarzyszy mu grupa rzeczoznawców. Szef delegacji brytyjskiej min. Wilson zamierza pozostać w Moskwie 3 lub 4 dni, poczym kierownictwo delegacji objąć ma ambasador Peterson.

Jak oświadczył rzecznik ambasady brytyjskiej korespondentowi PAP, ambasada brytyjska jest bardzo zadowolona ze wznowienia rokowań z rządem radzieckim i pełna jest nadziei na pomyślny ich przebieg. Rokowania delegacji brytyjskiej z radzieckim ministerstwem handlu zagranicznego mają rozpocząć się w czwartek 4 grudnia.

UNESCO i reedukacja Niemiec

Protest delegacji polskiej

MEKSYK (PAP). W dniu 2 bm. delegacja polska opuściła manifestacyjnie ranną sesję plenarną U. N. E. S. C. O. podczas dyskusji nad problemem niemieckim, protestując w ten sposób przeciwko łamaniu zasad parlamentarnych na konferencji.

Powodem tego protestu był fakt zakwestionowania legalnie przeprowadzonego głosowania, aprobującego większością głosów polską poprawkę do rezolucji w sprawie reedukacji Niemiec.

Poprawka została zgłoszona przez delegata polskiego Słonimskiego, który wyjaśniając stanowisko polskie w sprawie Niemiec oświadczył m. in.: „Reedukacja Niemiec ma specjalne znaczenie dla Polski, która od wieków była ofiarą agresji germańskiej. Nie lubimy jednak złudzeń i wiemy, że UNESCO nie rozporządza środkami, któreby pozwoliły na wszczęcie jakichkolwiek realnych kroków nad reedukcją Niemiec.

Dyskutowana rezolucja poleca dyr. gen. UNESCO przeprowadzenie rozmów z władzami alianckimi w Niemczech dla ustalenia sposobu zrealizowania tam celów UNESCO i upoważnia go do racjonalnych wydatków na ten cel w ramach budżetu na rok 1948.

6 tys. SS-manów uwalniają Anglicy

BERLIN (SAP). Brytyjskie władze okupacyjne podały do wiadomości, że z końcem bieżącego miesiąca rozpocznie się zwalnianie 6.000 SS-owców, przebywających dotychczas w obozie w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Brytyjskie władze okupacyjne w wydanym w tej sprawie komunikacie, usiłują swe zarządzenia tym umotywować, że zwolnieni SS-owcy nie są oficerami oraz tym, że tylko niektóre jednostki SS zostały uznane przez trybunał sprzymierzonych za organizacje zbrodnicze.

Gdzie odbędzie się

następne zgromadzenie ONZ?

NOWY JORK (PAP). Sekr. gen. ONZ Trygve Lie zwrócił się do rządów Francji, Belgii, Holandii, Czechosłowacji, Szwecji, Szwajcarii i Danii z zapytaniem, czy następne Zgromadzenie Generalne Narodów Zjednoczonych może się odbyć w stolicy jednego z tych państw. Rządy Szwecji i Danii odpowiedziały, że nie rozporządzają odpowiednimi warunkami dla przyjęcia wielkiej ilości delegatów w swych stolicach. — Rząd belgijski nadesłał odpowiedź przychylną. Odpowiedzi rządów pozostałych państw jeszcze nie nadeszły.

Ofensywa armii demokratycznej

grozi rządowi ateńskiemu ostateczną klęską

RZYM (PAP). Nadany przez radio komunikat Naczelnego Dowództwa greckiej armii demokratycznej donosi, że oddziały armii demokratycznej, podlegające dowództwu w Epirze, rozpoczęły ofensywę na szerokim froncie.

W ciągu 3 dni oddziały armii demokratycznej posunęły się o 90 km. naprzód, uwalniając kilkadziesiąt wiosek i osiedli.

Po ciężkich walkach zajęte zostało miasto Verzinaki. Nieprzyjaciel poniósł straty w zabitych i rannych. Oddziały armii demokratycznej zdobyły wiele materiału wojennego i zapasy żywności.

MOSKWA TASS donosi, że tzw. Komisja Bałkańska ONZ, która przybyła do Grecji w końcu listopada odbyła kilka zamkniętych posiedzeń w Atenach. Komisja omawiała zagadnienia wysłania na granicę północną Grecji większej liczby obserwatorów.

Do Grecji ma wkrótce przybyć około 200 amerykańskich i brytyjskich ekspertów wojskowych. Dzienniki greckie przypuszczają, że dowództwo greckiej armii demokratycznej nie dopuści na tereny wyzwolone Komisji, w skład której wchodzą przedstawiciele państw, ingerujących w sprawy wewnętrzne Grecji i kierujących operacjami przeciwko armii demokratycznej.

Agencja EAM-Presse donosi, że grecki min. sprawiedliwości Ladas wniósł do parlamentu dwa nowe projekty dekretów. Jeden z nich przewiduje konfiskatę mienia, należącego do powstańców i częściowo konfiskatę majątków, należących do ich krewnych. Drugi dekret pozbawia obywatelstwa Greków, zamieszkałych za granicą i biorących udział w walkach przeciwko rządowi Sofulisa.

OSTATNI RATUNEK

ATENY (SAP). Z inicjatywy premiera Sofulisa, Sofokles Venizelos wyjeżdża w piątek do Stanów Zjednoczonych, aby przedstawić rządowi amerykańskiemu sytuację wojskową, polityczną i gospodarczą Grecji i podjąć starania o dodatkową pomoc na uzbrojenie armii rządowej do dalszej walki przeciw greckiej armii ludowej.

CZEKALI NA WOJNĘ!

Wyznania ostatniego wodza WIN

Drugi dzień toczącego się przed Sądem Rejonowym w Warszawie procesu przeciwko kierownikom t. zw. „Komitetu porozumiewawczego organizacji Polski podziemnej", wypełniły zeznania ostatniego faktycznego komendanta głównego WIN — osk. Kwiecińskiego Wincentego.

Na zapytanie przewodniczącego, jak przedstawiała się akcja zbrojna WIN. — Kwieciński wyjaśnia: Koncepcja „samoobrony" i koncepcja, zapoczątkowana przez organizację „NIE" skierowała wielu ludzi na drogę zbrodni. Pozostawienie wielu oddziałów zbrojnych, zwłaszcza w lubelskim i białostockim, oddziałów likwidacyjnych i specjalnych, było również powodem trwania akcji zbrojnej.

NIEWIADOMO SKĄD...

Przewodniczący: „Skąd WIN czerpał środki finansowe?"

Osk.: „W roku 1945 dysponowałem sumą około 10.000 dolarów, w roku 1946 — sumą 10.200 dolarów.

Osk. Kwieciński twierdzi, że nie wie skąd pochodziły te pieniądze **i że dopiero w więzieniu, w rozmowach z aresztowanymi, które udało mu się przeprowadzić wbrew regulaminowi, dowiedział się, że praca jego aparatu wymieniana była zagranicą na złoto.**

Kwieciński przechodzi do przedstawienia sieci wywiadu, jego zakresu oraz treści zbieranych informacyj. Osk. zeznaje z dużą znajomością rzeczy.

Osk. twierdzi, że WIN przekazywał do VI oddziału sztabu w Londynie, do generała Kopańskiego wszystkie swoje materiały.

Następnie osk. Kwieciński charakteryzuje kolejno udział każdego z oskarżonych w działalności wywiadu WIN-owskiego. Zeznania te obciążają przede wszystkim oskarżonych: Sosnowską, Marszewskiego i Lipińskiego. Osk. podaje szereg informacji, co do porozumiewania się z obcymi ambasadami i kontaktów podziemia „z Londynem".

Prokurator cytuje z kolei szereg raportów wywiadowczych WIN, zawierających informacje, dotyczące stanu liczbowego Wojska Polskiego, Centrum Wyszkolenia Oficerów, dane o Departamencie i Uzbrojenia Min. Obrony Narodowej, dane o dyslokacji sztabu WP, personalne dane sądownictwa polskiego itd.

Ze względów na interes państwa sąd postanawia dokończyć przesłuchania osk. Kwiecińskiego przy drzwiach zamkniętych, po czym zarządza przerwę do dnia następnego.

„CHMURA I BŁYSKAWICA"

Prokurator zadaje szereg pytań, **mających wskazać stosunek WIN do „trzeciej wojny".**

Kwieciński wyjaśnia, że z samej koncepcji WIN-u wynikało, „że będzie on użyty w razie konfliktu zbrojnego. Opracowywana była instrukcja na wypadek tego konfliktu i na wypadek, kiedy wojska anglosaskie znajdą się w Polsce, pod kryptonimem „Chmura i Błyskawica" Wojnę uważano za nieuniknioną.

Prok. Czy wy czekaliście na wojnę?

Osk. Tak jest.

Słowa o nowej wojnie, jako „o" zysku oraz o poborze do wojska, jako „niebezpieczeństwie", pisane były w 16 dni po zakończeniu działań wojennych — podkreśla prokurator.

Kaci Oświęcimia przed sądem

ŚWIADECTWO GROZY

Miliony egzekucji bez wyroku

Dziesiąty dzień przewodu sądowego rozpoczęły zeznania św. Erwina Olszówki z Chorzowa. Był on przez długi czas zatrudniony w sekretariacie obozu i w związku z tym podaje dokładnie cyfry obejmujące rejestrowanych więźniów w liczbie 218 tys.

Prócz tego istniała kategoria 12 tys. więźniów oznaczonych literą „E", byli oni osadzeni w obozie „na wychowanie"

Ogólną cyfrę rozstrzelanych i zagazowanych więźniów spośród tych w ewidencji obozowej oblicza świadek na 150 tys. Transporty, które bez rejestrowania szły do komór gazowych obejmowały ponad trzy miliony ludzi.

Duże wrażenie na sali wywołuje odczytanie zeznań Grabnera złożonych przed policją wiedeńską. W momencie odczytywania tego protokółu Grabner siedzi struchlały i nerwowo poprawia słuchawki.

W uprzednich zeznaniach oskarżony przyznał się do zagazowania polskich transportów przesiedleńczych, 12 tys. jeńców rosyjskich, wielu transportów żydowskich oraz do kierowania krematoriami i ich obsługą.

Po odczytaniu protokółu Grabner oświadcza, że tylko część zawartych w nim zeznań odpowiada prawdzie, reszta zaś została rzekomo wymuszona przez policję wiedeńską.

Wobec kłamstw oskarżonego na wniosek prok. Brandysa odczytane zostały zeznania podwładnych Grabnera SS-manów Klausena i Schurza, przesłuchanych przez aliantów. Zeznanie Klausena potwierdzają fakt, że Grabner samowolnie dawał rozkazy egzekucji i wykonywał je z Aumeierem. Schurz zeznał, że Grabner polecił bez prawomocnego wyroku rozstrzelanie trzech tysięcy więźniów.

Następny ze świadków Konstanty Misztal jest jedynym pozostałym przy życiu z więźniów z komanda grabarzy, którzy odnosili zwłoki rozstrzelanych do piwnicy. *Widział on wiele egzekucji, w* których brali udział Aumeier, Grabner i Müller.

Przeciwko odrodzeniu faszyzmu

podejmuje walkę lud włoski

RZYM (PAP). We Włoszech Południowych trwają w dalszym ciągu demonstracje protestacyjne przeciwko popieraniu przez władze elementów profaszystowskich. W czasie strajku generalnego w Catanzaro został zajęty klub ziemiański i przekształcony na lokal Izby Pracy.

Wobec akcji rządowej, zdążającej do przeprowadzenia zmian w gabinecie w tym sensie, aby skład gabinetu uzupełnić przedstawicielami partii Saragata, Komitet Centralnej Partii Komunistycznej ogłosił odezwę do ludności. Odezwa stwierdza, że współpraca z rządem premiera de Gasperi musi być uznana za akt wrogi wobec sił demokratycznych.

Przodujące tkaczki

w łódzkich fabrykach włókienniczych

We współzawodnictwie tkaczek pracujących na sześciu krosnach w PZPB Nr 1, najlepszy rezultat dnia osiągnęła Maria Pyziak (175,2 proc.). Na „czwórkach" uzyskała Aniela Wabczyńska 171,9 proc.

We współzawodnictwie zespołowym pokonał Stolarz Zygmunt (117,4 proc.) Stolarza Stefana (111,8 proc.), a Kibler (121,4 proc.) Engla (119 proc.).

W przędzalni cienkoprzędnej pierwsze miejsce zajęła Marta Deredas (150,8 proc.)

W przędzalni odpadkowej wykonał Ignacy Myszkowski swe zadanie dzienne w 164,3 proc.

W PZPB Nr 2 w przędzalni wykonała Genowefa Strzała (4 strony) 138,9 proc. normy. W tkalni wyróżniła się na „szóstkach" Aniela Zachariasz (123,4 proc.)

Zespół majstra Zródlaka, który wyzwał do współzawodnictwa załogę kopalni „Generał Zawadzki", wykonał swe zadanie w listopadzie w 105 proc.

W PZPB Nr 3 we współzawodnictwie „czwórek" uzyskała Maria Grzelak 188 proc. normy.

Majster Tomczak (120,6 proc.) wyprzedził Człapińskiego (127 proc.), a salowy Szelest (108 proc.) salowego Mamrota (102 proc.) Tkalnia „A" (113,2 proc.) pokonała znowu tkalnię „B" (102,2 proc.).

W PZPB Nr 4 („ósemki" automatyczne) na czoło wysunęła się Anna Jeziorska (150,1 proc.).

W PZPB Nr 6 w przędzalni wyróżniła się Eugenia Nieborak (153 proc.).

Majster Grzelak z pierwszej zmiany (137,8 proc.) wyprzedził Bogdańskiego z drugiej zmiany (137,2 proc.), a Mańkut (135,4 proc.) Pacholaka (134,6 proc.).

We współzawodnictwie „szóstek" wyprzedziła Józefa Rajska (158,7 proc.) Janinę Szczepaniak (14[illegible] proc.).

W PZPB Nr 7 w przędzalni (880 wrzecion) odznaczyła się Kornelia Nowak (162,8 proc.), a w tkalni („czwórki") Stanisława Piotrowska (157,3 proc.)

W PZPB Nr 8 wyróżniła się w przędzalni (trzy strony Helena Stolenwerk (156 proc.).

W PZPB Nr 9 czołowe miejsce zajęła w przędzalni Antonina Sypniewska (164,5 proc.).

W PZPB Nr 16 (cztery strony) pierwsze miejsce zdobyła Genowefa Stańczyk (163,8 proc.).

W PZPB Nr 17 w tkalni na „czwórkach" uzyskała Władysława Borejko 136,1 proc.

W niedzielę, dnia 7.XII. 1947 r. o godz. 10 rano w sali kina „Bałtyk" (ul. Narutowicza 20) odbędzie się

zebranie aktywu PPS i PPR

POŚWIĘCONE I ROCZNICY ZAWARCIA UMOWY O JEDNOŚCI DZIAŁANIA I WSPÓŁPRACY.

Karty uczestnictwa wydają dla aktywistów PPS dzielnice partyjne.

Po zebraniu wyświetlany będzie film p. t. „Ludzie bez skrzydeł" zaś o godz. 16 tegoż dnia w salach Urzędu Wojewódzkiego, Ogrodowa Nr 15 odbędzie się podwieczorek przy mikrofonie, połączony z zabawą taneczną.

Plan Browna i plan Rechberga

— czyli sojusz kapitalistycznych monopolistów

MOSKWA (PAP). Nawiązując do opublikowanego niedawno „planu Browna" w sprawie Niemiec, czasopismo **„Nowoje Wremia" wskazuje, że Brown jest udziałowcem 23 angielskich i amerykańskich towarzystw ubezpieczeniowych, jednym z głównych akcjonariuszy firmy „Brown, Brothers Harriman and Co", i jest blisko związany z Marshallem, Dullesem Eisenhowerem. Plan Browna przewiduje udzielenie wielkich kredytów amerykańskich prywatnemu kapitałowi niemieckiemu, całkowite zaniechanie denazyfikacji, anulowanie reparacji oraz utworzenie zachodnio-niemieckiego państwa, obejmującego strefę angielską, amerykańską i francuską.**

Plan ten — zdaniem czasopisma — jest kopią planu niemieckiego potentata przemysłowego Rechberga, który wysuwając te same postulaty, zaproponował anglo-amerykańskim władzom okupacyjnym utworzenie wspólnego antyradzieckiego bloku monopolów międzynarodowych.

„Nowoje Wremia" stwierdza, że współpraca monopolistów anglo-amerykańskich i niemieckich w Zachodnich Niemczech wzmacnia się coraz bardziej, na co wskazuje niedawno odbyta narada niemieckich monopolistów we Frankfurcie n Menem, w której brali udział znani kapitaliści niemieccy Wuller, dr. Erhardt Goldschmidt i in. Narada ta utworzyła organizację „Gospodarczo-polityczne stowarzyszenie 1947 roku", która postawiła sobie za zadanie walkę z ruchem socjalistycznym oraz pogłębienie stosunków z kapitałem anglo-amerykańskim. Wszystkie te kroki, zarówno ze strony niemieckich jak i amerykańskich monopolistów, stanowią ogniwo w realizacji programu monopolisty niemieckiego, znanego zausznika Hitlera-Rechberga.

ODGŁOSY ze ŚWIATA

Ostatni matriarchat

KOBIETY ze szczepu Moi w Indochinach palą fajki i noszą na głowie zawoje, będące odznaką ich władzy, gdyż one są głowami rodzin, one prowadzą gospodarstwo i decydują o wszystkich ważniejszych sprawach. Najstarsza córka w rodzinie jest spadkobierczynią majątku. Dzieci należą do matki, ojciec nie ma żadnego prawa decyzji w ich sprawach.

Jeśli mąż umiera, zostawiając nieżonatego brata, wdowa ma obowiązek wyjść za niego zamąż. Gdyby poślubiła innego mężczyznę, uważana byłoby to za cudzołóstwo.

Mężczyźni szczepu Moi trudnią się wyłącznie polowaniem i połowem ryb, resztę zajęć i trosk pozostawiając swym żonom i córkom.

Matriarchat jest widocznie zdrowym ustrojem, gdyż kradzieże i morderstwa są pojęciami nieznanymi w szczepie Moi. Jest to ustrój skrajnie konserwatywny, ale nie pozbawiony dobrych stron. Gdy po wojnie Annamici powstali przeciwko Francuzom, nikt ze szczepu Moi nie przystąpił do krwawych rozgrywek. Kobiety nie lubią wojen.

Pogrzeb cygański

W SYDNEY (Australia) odbył się niedawno pogrzeb, jakiego nie widzieli jeszcze nigdy mieszkańcy tego miasta. Chowano mianowicie 75 letnią królową Cyganów, Mary.

Przez pierwszy tydzień po śmierci „królowa" leżała w trumnie na wspaniałym katafalku, przybranym najpiękniejszymi kwiatami. Ubrana była w suknię, naszywaną drogimi kamieniami, a na głowie miała rodzaj hełmu ze złotych nici.

Następnie, po nabożeństwie, odprawionym w kościele grecko - katolickim, tłum Cyganów odprowadził swą zmarłą władczynię na miejsce wiecznego spoczynku. Cyganom towarzyszyła wynajęta orkiestra, która przez cały czas trwania pochodu grała to smętne romanse, to skoczne czardasze. Nad otwartym grobem mężczyźni palili papierosy, a kobiety fajki. Wszyscy przez cały czas zalewali się łzami. Gdy opuszczono trumnę, jeden z uczestników pogrzebu stłukł o nią butelkę szampana, niczym przy chrzcie statku.

— Oby ci było zawsze wesoło! — zawołano z tłumu!

— I obyś była bogata! — krzyknął ktoś inny i na trumnę posypał się deszcz srebrnych i złotych monet.

Wreszcie przed zasypaniem grobu, kilka młodych Cyganek wskoczyło do otwartej mogiły i poczęło całować trumnę.

Przed ogólnopolskim kongresem włókniarzy

W BITWIE O PRODUKCJĘ

Związki Zawodowe wobec zagadnień dnia dzisiejszego

KAŻDY krok naprzód ku poprawie bytu mas pracujących [je]st przede wszystkim zwiększenie [pr]odukcji, wyrażającego się we [w]zroście masy towarów. Podwyż[sz]enie zdolności wytwórczych, ro[sną]cy dochód narodowy, wpływają [s]wiem bezpośrednio na wzrost [pł]ac realnych i podniesienie zdol[no]ści nabywczych ogółu ludności [—] podstawowe mierniki stopy ży[cio]wej.

Droga gospodarki planowej w [wa]runkach ustroju demokracji lu[do]wej jest drogą do socjalizmu, [poj]mowanego nie jako daleki, nie[wi]doczny na razie cel, lecz jako [sta]łe, codzienne dążenie do zapew[n]ienia sprawiedliwego podziału [zwi]ększającego się dochodu społe[c]znego. **Klasa robotnicza, wytęża[jąc] swoje siły w procesie produkcji [z je]dnej strony buduje materialną [p]odstawę dla pogłębienia postępo[w]ych przemian ustrojowych, z dru[g]iej zaś uzyskuje przez to jedno[cz]esnie bieżącą, nieustanną popra[w]ę własnych warunków bytowa[n]ia.**

Wczoraj i dziś

ŻADANIA jednolitych Związków Zawodowych, organiza[cj]i, obejmującej *dziś* całe masy [p]racujące, zmieniły w Polsce Lu[d]owej *zasadniczo* swój charakter, [w] stosunku do *przedwojennego* o[kr]esu rządów klas posiadających [w] Polsce kapitalistyczno-obszar[ni]czej. *Ruch* zawodowy od *roli or*[g]*anizacji*, walczącej o prawa klasy [r]obotniczej, przeciw wyzyskowi [p]rywatnych przedsiębiorców i na[ci]skowi ze strony reakcyjnego pań[st]wa przeszedł do roli nowej: or[g]anizacji, której zadaniem jest w [gł]ównej mierze *gospodarcze mobili*[zo]*wanie mas do walki* o dobrobyt [ś]wiata pracy, o budowanie podstaw [m]aterialnych rozwojowej drogi do [so]cjalizmu, jak i zabezpieczenie u[p]rawnień pracowników oraz kon[tr]ola nad warunkami pracy i pła[cy], połączona ze stałym dążeniem [do] ich poprawy.

Inicjatywa klasy robotniczej [z]nalazła najwłaściwsze rozwiązanie [za]gadnienia form masowej walki o [pl]an — w rozwijającym się ruchu [w]spółzawodnictwa pracy. Rosnący [w]skaźnik produkcji przemysłowej [o]koło 120% w stosunku do okre[su] przedwojennego) jest dostatecz[ny]m dowodem, iż sytuacja ulega [w]yraźnej *poprawie*. Momenty chwi[lo]wych zahamowań minęły, duża [il]ość zakładów przekroczyła już cy[fr]y planu, przewidywane na rok [19]47. **Mimo wszystko jednak po[zio]m samej wydajności pracy da[lek]i jest jeszcze nawet od stanu [prz]edwojennego, zwłaszcza w nie[któr]ych gałęziach przemysłu. Wa[ha] się on zasadniczo w granicach [...]–80%.**

[P]rzechodzenie na obsługę wielo[war]sztatową i rozwijające się przo[dow]nictwo pracy przyniosły w tym [zak]resie dość widoczne polepszenie. [Sys]tem płac akordowo-premio[wyc]h spowodował, że 20% robotni[ków] objętych tym systemem prze[kro]cza już 140% normy.

[O]rganizacyjne niedostatk[i]

[U]DZIAŁ Związków Zawodowych na odcinku organizo[wan]ia współzawodnictwa był i jest [j]ak zdecydowanie zbyt skrom[ny]. Ujawnia się to przede wszyst[kim] w nieustaleniu i nieskatalogo[wan]iu form wyścigu pracy. **Inicja[tyw]a zbyt często jest tutaj od[da]na w ręce administracji prze[mys]łowej, co wpłynąć też może** niekorzystnie na spaczenie idei współzawodnictwa.

Rola Rad Zakładowych ogranicza się tylko do poszczególnych objektów, zaś brak ogólnych znormalizowanych form powoduje niejednokrotnie zamieszanie i odbija się nawet na niezupełnie właściwym rozumieniu samej istoty współzawodnictwa. Konieczna wydaje się w tym zakresie **jak najściślejsza koordynacja działania wszystkich komórek związkowych.**

Trudno pominąć tutaj objawy biurokratyzmu, dające się zauważyć ostatnio na niektórych odcinkach pracy związkowej. Odrywanie się od masy robotniczej na pewno nie pozwoli różnym domorosłym kandydatom na „bonzów" na dobre rozumienie interesów pracowniczych *Kurier* i na skuteczne występowanie w ich obronie.

Tylko z korzyścią dla ruchu zawodowego będzie też usunięcie wszelkich zbytecznych przerostów aparatu i usprawnienie jego funkcjonowania. Rezolucja odbytego ostatnio plenum KCZZ zwróciła baczną uwagę na zagadnienia organizacyjne, podkreślając znaczenie ich dla wykonania zadań, ciążących na ruchu zawodowym.

Sprawa kontroli nad warunkami *pracy i płacy* znalazła swój wyraz w wysuniętym postulacie *przejrzystości* umów zbiorowych i przede wszystkim przejrzystości systemu obliczania zarobków. Codzienna troska o warunki bytu robotników, spoczywająca w znacznej mierze na Radach Zakładowych, musi być też dopełniana przez ingerencję w *razie* potrzeby, ze strony innych, nadrzędnych komórek związkowych. Współmierność płacy do wydajności wchodzi bowiem np. w obręb kontroli wykonywania umowy zbiorowej, tj. w kompetencję właściwych organów związkowych.

Najważniejsze zagadnienia

BOGATA problematyka udziału Związków Zawod. „w bitwie o produkcję", łącząca się bezpośrednio z kapitalnym zagadnieniem roli ruchu zawodowego w naszych współczesnych formach ustrojowych, na polskiej drodze do socjalizmu, wymaga jeszcze dokładnego przedyskutowania.

Ogólnopolski zjazd włókniarzy, **którego obrady odbywać się będą w Łodzi w dniach 8 grudnia br. stanie wobec szeregu spraw, wymagających starannej analizy i podjęcia decyzji o dużej wadze organizacyjnej.** Ze zjazdu tego delegaci włókniarzy, skupionych w szeregu Związku, wyjść muszą z głębokim przekonaniem, że ruch zawodowy naprawdę jasno widzi swoje zadania i zdecydowany jest wypełniać je w interesie polskiej klasy robotniczej.

Tadeusz Sołtan

DLA NASZYCH KOPALŃ



Wre praca w wytwórni narzędzi górniczych w Zabrzu. Dużo uwagi wymaga formierowanie korpusu do pompy!...

Normy zaopatrzenia
ustalone na miesiąc grudzień

Ministerstwo Aprowizacji zatwierdziło plan zaopatrzenia reglamentowego na m-c grudzień r. b. Na karty podstawowe wydane będzie w grudniu 48.051,5 ton chleba, na karty dodatkowe zaś 7.082 ton, co razem czyni 55,053,5 ton chleba kartkowego 80 proc.

Po przeliczeniu na ziarno da to 48,867,3 ton żyta. Gdy dodamy do tego jeszcze 1,438 ton żyta, wydawanego w postaci nieprzerobionej dla ludności rolniczej, na karty „Rol" — okaże się, że ogólna ilość ziarna żytniego przeznaczona przez państwo na pokrycie zaopatrzenia powszechnego, w grudniu wynosić będzie — 51,305,3 ton.

Na karty podstawowe wydawana będzie również w grudniu mąka pszenna 80 proc. w ilości ogólnej 9,530,8 ton. Wydane zostanie także 3,896 ton tłuszczu oraz 316 ton na karty dodatkowe. Wyniesie to razem 4,206 ton tego artykułu. Ogólna ilość mięsa, wydawanego w grudniu, wynosi 10,489,475 ton.

Kasza jęczmienna wydawana będzie w grudniu tylko na niektóre kategorie kart podstawowych w ilości 3,045,55 ton. Dzieci i kobiety ciężarne otrzymają mleko. Dla obu tych grup przeznaczono 5, 339,400 litrów mleka skondensowanego.

Dzieci od lat 4 — 12 otrzymają ponadto czekoladę. Czekolada ta w ilości ogólnej 250,140 ton oczekuje już na nie w składach wojewódzkich Urzędów Aprowizacyjnych.

Wszystkie dzieci natomiast bez różnicy wieku, uprawnione do posiadania dodatku „D", otrzymają cukierki produkcji krajowej w ilości ogólnej 543,84 tony.

Przekroczony plan dostaw

W myśl umowy polsko-radzieckiej do kraju napływają dalsze transporty zboża, **które ilością swą poważnie przekroczyły plan dostaw.**

Na dzień 30 listopada br. zanotowano ogółem dostawę na graniczne stacje polskie w Jagodzinie, Przemyślu, Terespolu i inne, 12.565 wagonów z ładunkiem 232.314 ton zboża.

Fatalna czy szczęśliwa 13-ka?
Dziś zamieszczamy pierwsze słowo naszego hasła konkursowego

Każdy z nas mimo pozornej pewności siebie wierzy w jakieś przesądy i kryje w zanadrzu jakąś maskotkę, która rzekomo wywiera wpływ na powodzenie w życiu. I tak np. ktoś łapie się za guzik na widok kominiarza, ktoś inny usiłuje wstawać z łóżka tylko prawą nogą, albo nosi miniaturę słonia za klapą marynarki. Panie lękają się pająka, który ukazuje się rano (oj, porządki w domu!), ale chętnie noszą w torebkach podkowy, znalezione na ulicy. Istnieją dziesiątki maskotek, przynoszących szczęście i szereg przedmiotów martwych i stworzeń żywych, których trzeba unikać ze względu na powodzenie życiowe.

Koroną tego zbioru, mającego rzekomo wpływ na życie człowieka jest 13. Cyfra ta nie wiadomo z jakiego powodu zasłużyła sobie na wielką niechęć ogromnej ilości osób. Uprzedzeni do niej osobnicy nie jeżdżą tramwajem linii 13, nie wychodzą 13-go z domu itd.

Wśród naszych czytelników zainteresowanych konkursem, znajduje się na pewno prócz entuzjastów 13-ki również wielu jej wrogów. Jak ustosunkują się oni do kuponu Nr 13, który dziś zamieszczamy?

Przestrzegamy przed zbyt nerwowymi ruchami przy wycinaniu kuponu. Należy tym razem odrzucić antypatię do tej cyfry, wyciąć kupon starannie jak wszystkie poprzednie i dołączyć do kompletu. Bo kupon nasz tylko wtedy będzie feralny, jeżeli nie znajdzie się w komplecie. Brak jego może fatalnie zaważy przy dopuszczaniu do udziału w losowaniu.

Tak się złożyło, że przy dzisiejszym kuponie drukujemy pierwsze słowo naszego hasła konkursowego. Znajduje się ono na tej samej stronie.

Słowa tego nie trzeba wycinać tylko zanotować sobie dla pamięci, a jutro odnaleźć następne, dopisać do dzisiejszego i tak kolejno przez sześć dni. Po ułożeniu hasła należy je wpisać w odpowiednią rubrykę kuponu ewidencyjnego, który zamieścimy obok kuponu Nr 20.

Poniżej zamieszczamy dalszy ciąg listy nagród:

41. Paczka żywnościowa 10 kg
42. Komplet zeszytów szkolnych
43. Paczka żywnościowa 10 kg
44. Kupon na garnitur
45. Obrazek w oprawie
46. Paczka żywnościowa 10 kg
47. Komplet zeszytów szkolnych
48. Kapelusz damski (piuska)
49. Paczka żywnościowa 10 kg
50. Kupon na suknię damską.

Wycinajcie kupony! Składajcie hasło! Wkrótce losowanie!

SWIĄTECZNA AKCJA PREMIOWA
„KURIERA POPULARNEGO"
Kupon Nr. 13

NASZ felieton

MIEJSCE POLAKA jest w Polsce

W czasie burzliwej dyskusji we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad wniesionymi przez rząd Schumana projektami ustaw antystrajkowych, minister spraw wewnętrznych, Moch, oświadczył, że każdy cudzoziemiec, który weźmie udział w akcji strajkowej, zostanie deportowany z Francji. Wywołało to ironiczne zapytania na ławach posłów komunistycznych, a kto zna francuski głód rąk roboczych zrozumie tę ironię — czy Moch ma na myśli również polskich górników, na co Schumanowski minister odpowiedział twierdząco. Wywołało to nową burzę na lewicy Zgromadzenia Narodowego. Padły okrzyki, przypominające zasługi polskich górników we Francji, którzy podczas okupacji niemieckiej pierwsi rozpoczęli strajk, zwalniając w ten sposób tempo produkcji zdradzieckich fabrykantów francuskich, pracujących dla miłego zysku i wysiłku zbrojnego Hitlera, a wbrew interesom Sojuszników.

Jednocześnie padły zapytania dlaczego Moch toleruje obecność we Francji obcego czynnika w postaci uzbrojonych żołnierzy Andersa. Na to pytanie odpowiedzi nie było.

Cała ta sprawa, mimo, że wygląda na wewnętrzny problem Francji, dotyka nas głęboko. Potwierdza ona bowiem naszą tezę, że jedynym miejscem życia i pracy, odpowiednim dla Polaka jest jego własna ojczyzna. Wszędzie gdzieindziej jest on tylko przedmiotem gry politycznej. Jak długo pracuje bez szemrania i przyjmuje wszelkie warunki, umożliwiające eksploatację jego pracy, jest tolerowany. Jak długo godzi się służyć obcym interesom politycznym, jak np. b. żołnierze, otumanieni propagandą „dwójki" Andersa — jest nawet protegowany. Ale wystarczy, aby Polacy upomnieli się o jakieś prawa, aby zażądali polepszenia warunków pracy lub podwyższenia płacy, a natychmiast przypomina im się że są obcymi, że są — nawet nie obywatelami drugiej klasy — ale po prostu, uciążliwymi cudzoziemcami, których można cichaczem odstawić do granicy.

Przykład ostatni nie jest odosobniony. Przypominamy niedawną akcję werbunkową wśród Polaków, których propaganda „londyńska" zatrzymywała w obozach wysiedleńców w Niemczech. Namawiano wówczas nowe zastępy polskich robotników, aby zgłaszali się do pracy w kopalniach francuskich, nie gwarantując im wzamian żadnych praw ubezpieczeniowych, związkowych, lecz przeciwnie — z góry pozbawiając praw politycznych. W podobny sposób Brytyjczycy starają się zatrzymać Polaków w niemieckich kopalniach węgla. Któż nie zna przykrego i ciężkiego położenia b. żołnierzy polskich w Anglii, których rząd brytyjski kieruje do pracy w przedsiębiorstwach angielskich, a brytyjskie związki zawodowe relegują ich stamtąd pod groźbą strajków robotników angielskich. A los dziewcząt polskich, zwerbowanych bez wiedzy i zgody rządu polskiego do Kanady? A rozpaczliwe listy tych b. żołnierzy polskich, którzy dali posłuch propagandzie emigracyjnej i zamiast do Polski — pojechali do Brazylii?

SPORT

Chociaż ŁKS jest faworytem

SPOTKANIE Z GEDANIĄ

ZAPOWIADA SIĘ INTERESUJĄCO

Jakkolwiek tydzień temu, meczem Tęcza — CKS zainaugurowane zostały pięściarskie mistrzostwa Polski, to właściwie dopiero w nadchodzącą niedziele wystartują do walk wszyscy tegoroczni mistrzowie i wicemistrzowie okręgów.

Pierwsza kolejka spotkań nie będzie zbyt ciekawa. Ze względu na totalizator sportowy, pewna część jego uczestników oczekiwać będzie z niecierpliwością wyników meczu w Szczecinie i Krakowie. Spotkaniem o większym ciężarze gatunkowym będzie pojedynek ŁKS z Gedanią.

Zespół drużynowego mistrza Polski przechodził w ciągu ostatniego półrocza różne chwile. W towarzyskich meczach nie mogliśmy się jakoś doszukać wielkości mistrzów. — W czasie rozgrywek okręgowych ŁKS szybko jednak wykazał, że jest nadal bezkonkurencyjną drużyną. — Potwierdził tę opinię mecz z Grochowem, wygrany przez łodzian 12:4.

NADMORSKIE TALENTY

Gedania będzie pierwszym poważnym egzaminatorem aktualnej wartości pięściarzy ŁKS-u. — Bokserzy Wybrzeża poczynili w ostatnim sezonie olbrzymie postępy. Obok MKS również Gedania poczęła odgrywać tam coraz poważniejszą rolę. — Do boksu w okręgu gdańskim biorą się przede wszystkim chłopcy o znakomitych warunkach fizycznych. Mieliśmy okazję stwierdzić to w czasie wizyty reprezentacji tego okręgu w Łodzi. Jeżeli wyniki pracy trenera Gedanii dały istotnie takie rezultaty, jak o tym nas zapewnano, można być pewnym, że dysponuje ona niebezpiecznymi pięściarzami.

OLEJNIK — CHYCHŁA

Jesteśmy spokojni o ostateczny rezultat meczu. ŁKS wygra go z pewnością i zakwalifikuje się do następnej kolejki, ale sam mecz będzie ciekawy.

Najciekawszą walką tego spotkania będzie bezwątpienia pojedynek Olejnik — Chychła. Łodzianin nosi tytuł mistrzowski od dwu lat, ale właśnie w tym roku doznał porażki od Chychły, po której gdańszczanin zdobył miejsce w reprezentacji Polski. Olejnik kilkakrotnie zapowiadał, że rewanż okaże jego wyższość. Jeżeli tylko łodzianin będzie mógł w niedzielę stanąć w ringu, jak nas o tym przekonywuje kierownictwo ŁKS. dojdzie do jednego z najciekawszych spotkań b. sezonu.

SZANSE „MUCH"

Interesującym będzie również występ pogromcy Sowińskiego — Kleina. Jego walka z Kamińskim może w poważnym stopniu wpłynąć na zestawienie reprezentacyjnej ósemki Polski. Klein reklamowany jest jako rewelacja. Kamiński znajduje się w dobrej formie. Obaj mają wielkie szanse zluzować Sowińskiego. O tym zdecyduje niedzielna ich walka.

Stasiak spotka się z Kudłacikiem. I na tę walkę czekamy z zainteresowaniem. Kudłacik jest najlepszym kogutem Wybrzeża. Stasiak w obecnej formie również należy do silnych punktów ŁKS-u. Pojedynek „kogutów" powinien stać na dobrym poziomie i dostarczyć wiele emocji.

Niewadził będzie miał jeszcze jedną okazję do wykazania, że mimo wszystko jest w tej chwili nadal najlepszym polskim pięściarzem w wadze ciężkiej. Jego przeciwnikiem w niedzelę będzie Białkowski.

Na Rajskm w wadze średniej wyczerpuje się lista bardziej znanych lub renomowanych pięściarzy Gedanii. Nie jest jednak powiedziane, że pozostała trójka to słabi, pozbawieni wszelkich szans zawodnicy.

Jakkolwiek więc, powtarzamy, ŁKS jesct faworytem tego spotkania, mecz będzie b. ciekawy.

Polonia bytomska w Lidze

Na ostatn.m posiedzeniu Zarządu PZPN rozpatrywano ostatecznie sprawę protestu KKS-u poznańskiego odnośnie wyniku meczu tej drużyny z Polonią Św'dnicką.

Zarząd PZPN postanowił zweryfikować te zawody zgodnie z wynikiem uzyskanym na boisku, postanawiając jednocześnie przeprowadzić dalsze szczegółowe dochodzenie w sprawie zarzutów postawionych kierownictwu KKS-u.

Cios wymierzony przeciw bytomianom spadł na głowy oskarżycieli.

Mecz Z.Z.K.-P.T.C. w Pabianicach

Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego Z. Z. K. — P. T. C. który w najbliższą niedzielę miał rozegrany być w Łodzi, za zgoda obu klubów został przeniesiony do Pabianic.

Mecz ten, jak wiadomo, został wstawiony do kuponu Nr 6 totalizatora sportowego i większość grających, mając na uwadze, iż kolejarze są gospodarzami, mimo słabej formy tego zespołu — postawili na drużynę Z. Z. K.

I tu może spotkać grających pierwsza niespodzianka.

30 LAT PRACY na boisku i przy zielonym stole

Obok jubileuszu ŁKS, w przyszłym roku odbędą się również uroczystości 30-lecia działalności Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Do tej chwili nie zapadły jeszcze decyzje odnośnie terminu i programu uroczystości. Można jednak być pewnym, że ten najpoważniejszy z łódzkich związków sportowych należycie opracuje wszystkie szczegóły swego jubileuszu, tak że staną się one świętem całego okręgu.

Jak nam wiadomo, organizatorzy mają zamiar zorganizować wielki turniej piłkarski z udziałem reprezentacji najsilniejszych okręgów Polski i drużyn zagranicznych.

Przyszłoroczny sezon zapowiada się więc b bogato.

KOMUNIKAT OFICJALNY Nr 43 z dnia 4 grudnia 1947 roku

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo: 7. 12. godz. 9.30 boisko Pabianice I, Finał jun. PKS — ŁKS, ob Marciniak; 7. 12. godz. 11.00 boisko Pabianice I kl A, PTC — ZZK, ob. Gryniewski; 7. 12. godz 10.00 boisko Pabianice II kl C, Chemiczna — Zryw, ob. Kowalczyk; 7. 12. godz. 13 00 boisko Pabianice II kl C, Papiernia — Zelów, ob. Ekler; 7. 12. godz. 13.00 boisko Tomaszów kl A, TUR — TUR Ł., ob. Bira; 7. 12 godz. 10.00 boisko Wima kl A, Widzew — Concordia, ob. Winiarski; 7. 12. godz. 13.00 boisko Zjednoczone kl A, Zjednoczone — Lechia, ob. Naporski; 7 12. godz. 10.00 boisko Zgierz kl A, Boruta — ŁKS I B, ob. Szperling; 7. 12. godz. 10.00 boisko DKS kl B, DKS — Zryw Pab., ob. Janczyk; 7. 12 godz. 13.00 boisko Zgierz kl B, Włókniarz — Tramwajarz, ob. Andrzejak; 7. 12. godz. 13 00 boisko Głowno kl B, OSP — Przebój, ob. Zawierucha; 7. 12. godz. 11.00 boisko Sieradz kl C, TUR — Metalowiec, ob. Zawadzki; 7. 12. godz 13.00 boisko Łask kl C, Łaskowiak — TUR, ob. Hanysz; 7. 12. godz. 13.00 boisko Ognisko kl C, Energia — KMSS, ob Tomala.

ZAWODY TOWARZYSKIE

Pkt. 2. Wyznacza się na sędziów liniowych:

8. 12. godz. 11.30 ŁKS — ŁKS Drużyna hokejowa — Krachulec.

Pkt. 3 Prosimy o przybycie na posiedzenie Zarządu Kol. Sędz. Ł.O.Z.P.N. na dzień 11 grudnia br godz. 18.30 Kolegów: Pogodzińskiego, Szwarcbacha, Sikorskiego Mieczysława, Rosiaka, Janczyka i Kazmierczaka. Stawiennictwo obowiązkowe.

Pkt. 4. Prosimy o punktualne przybycie na posiedzenie Komisji Kwalifikacyjnej na dzień 11 grudnia br. godz 17.30 Kolegów członków Komisji Kwalifikacyjnej.

Z WIELKIEJ SUMY

małe nagrody

Tych wszystkich, którzy spodziewali się wygrania poważnej sumy za kupon Nr 5 konkursu P.K.Of. „Zgadnij kto wygra" spotkał srogi zawód. 309.112 zł — przeznaczone na I-sze i II-gie nagrody topniało w zawrotnym tempie na wczorajszym zebraniu Komisji Konkursowej.

Po odrzuceniu kuponów z więcej jak 2 błędami, okazało się, że aż 75 osób trafiło wszystkie 12 wyników, a 659 konkursowców popełniło jeden błąd.

Otrzymają oni wobec tego przekazem pocztowym skromne nagrody I-sze — po 3.050 zł; II-gie tylko po 100 zł.

Charakterystyczną cechą kuponu Nr 5 była duża ilość kuponów złożonych przez tych samych grających — na różne kombinacje.

Znalazło się również kilku zwolenników totalizatora, którzy wygrali tak pierwsza jak i kilka nagród drugich. Obrót netto za kupon Nr 5 był rekordowy—wyniósł bowiem 482.860 złotych.

Kto pomoże?

Łódzki Okręgowy Związek Piłki Ręcznej należy do rzędu tych organizacji sportowych naszego okręgu, które chronicznie cierpią na brak tak bardzo potrzebnych funduszy. Sytuacja ta nie jest bynajmniej następstwem nieudolnej gospodarki finansowej, gdyż znamy dokładnie przebieg prac ŁOZPR.

Wiemy dokładnie, że piłka ręczna nie jest jeszcze dostatecznie spopularyzowana na naszym terenie. Łączy się to jednocześnie z niedoborem w każdej niemal imprezie organizowanej przez Ł.O.Z.P.R.

Podnoszenie cen biletów nie rozwiąże w tym wypadku palącej kwestii, gdyż dwie częścią widzów, oglądających zawody piłki ręcznej, jest młodzież szkolna, która nie jest w stanie płacić wysokich cen.

Jeżeli istniały okresy w których ostro krytykowaliśmy te czy inne poczynania Okręgowych Władz Piłki Ręcznej, to uważaliśmy wówczas za słuszne podkreślić brak aktywności i zorganizowanej pracy w łonie zarządu Ł.O.Z.P.R.

Okres przejściowy minął i praca nabrała bardziej realnych kształtów.

Jeżeli w ubiegłym sezonie piłka ręczna w Łodzi miała do dyspozycji jedną tylko salę nadającą się do rozgrywania spotkań oraz treningów, to w bieżącym sezonie do dyspozycji stoi również Ośrodek Sportowy TUR w Helenowie. Nowe liczne zespoły klubowe czy szkolne wymagają stałej opieki instruktorskiej, potrzebują opieki materialnej, pod postacią sprzętu sportowego. Oczy wszystkich zwracają się w tym wypadku na ŁOZPR.

I teraz należy postawić pytanie, skąd? uzyskać fundusze, kiedy kasa związkowa świeci pustkami.

Sądzimy, iż tą palącą kwestią zajmie się w pierwszym rzędzie Wojewódzki Urząd WF i PW, zajmą się inne związki sportowe naszego okręgu — bardziej dochodowe niż Ł.O.Z.P.R., oraz ci, którym piłka ręczna jest bliska sercu.

„WAN"

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr 54

1. Wzywa się kierowników i kapitanów drużyn: KS „Polonia", KS „Filmowiec", KS „Burza" — Ozorków i RKS TUR — Zgierz na dzień 10. 12. 1947 r. o godz. 18 do Ł.O.Z.P.N.

2. Karze się grzywną po zł. 750.— za niestawienie się na zawody w dniu 30. 11 1947 następujące kluby: KS „Viktoria" — Łódź, „Zryw" — Koziny, Sokół Konstantynów, TUR — Ozorków OM TUR — Skierniewice i OSP — Głowno.

3. Karze się DKS — Aleksandrów grzywną zł. 1.250.— za niestawienie sie na zwody w dniu 30. 11. 1947 r.

4. Karze się KS „Włókniarz" — Łódź grzywną zł. 750.— za opuszczenie boiska w czasie zawodów w dniu 30 11. 47 oraz udziela się surowej nagany kap. drużyny zaw. Stawickiemu, pozbawiając go na okres jednego roku godności kapitana druż.

5. Karze się zaw. Wocha Aleksego z RKS TUR — Chojny 2 tygodniowa dyskwalifikacją od 30. 11. 47 do 15. 12. 47, za niesportowe zachowanie się na zawodach w dniu 30. 11. 47. § 124 pkt. a.

6. Karze się zawodnika Hejdysa Mariana z KS „Boruta" — Zgierz. 1 tygodniową dyskwalifikacją od 8. 12. 47. do 14. 12. 47., za niesportowe zachowanie się na zawodach w dniu 30. 11. 47. § 124 pkt. a.

7. Karze się zawodnika Pacesia Stefana z RKS TUR — Chojny 1 tygodniowa dyskwalifikacją od 30. 11. 47 do 7. 12. 47 za niebezpieczną grę na zawodach w dniu 30. 11. 47 § 124 pkt. b.

8. Zgodnie z przeprowadzoną weryfikacją mistrzostw juniorów na rok 1947 mistrzem grupy 1-szej został ŁKS, grupy 2giej PKS — Pabianice. Wyznacza się zawody finałowe o mistrzostwo juniorów na dzień 7. 12. 1947. boisko PKS — Pabianice, godz. 9.30. PKS — jun. — ŁKS jun., jako przedmecz zawodów PTC — ZZK.

Dnia 14. 12. 1947 boisko ŁKS godz. 11 ŁKS jun. — PKS jun.

9. Przenosi się zawody ZZK Łódź — PTC z Łodzi do Pabianic za zgodą obu Klubów na boisko PKS i godz. 11 dn. 7. 12 47.

10. Karze się grzwną zł. 10.000.— (dziesięć tysięcy) Klub Sport. „6" Zd. Wola za brak porządku, bezpieczeństwa i niedanie pełnej ochrony osobistej sędziemu zawodów w dniu 23. 11. 47 wskutek czego narażony został na gresję ze strony publiczności.

11. W związku z powtarzającymi się zajściami podczas rozgrywania zawodów przez KS „6" na terenie Zduńskiej Woli, a w ostatnim wypadku, wskutek zajść wynikłych podczas zawodów w dniu 23. 11. 47 (zawody PKS KS „6") oraz bezpośrednio po tych zawodach, WG i D postanowił, ze względu na kilkakrotne niewykonywanie § 10 Post. PZPN-u zamknąć wszelkie boiska na terenie Zd. Woli dla KS „6" na przeciąg 5 miesięcy od dn. 8. 12 47 do dn. 8. 5. 48 r.

WG i D ŁOZPN-u stwierdził, że Klub Sport. „6" w Zd. Woli nie jest w stanie dać pełnej obrony osobistej graczom i sędziemu zarówno podczas zawodów jakoteż po ich ukończeniu.

Na boisku w Zduńskiej Woli

nie będzie grać K. S. 6

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny ŁOZPN, rozpatrywano sprawę ostatnich awantur, jakie miały miejsce podczas i po meczu K.S. 6 Zduńska Wola) — PKS. (Pabianice).

Po meczu przegranym przez KS. 6 (Zduńska Wola) 2:5 — publiczność a ściśle określając „kibice" poturbowali zawodników PKS, i sędziego.

Ponieważ w Zduńskiej Woli gorszące wypadki na meczach powtarzały się dość często a KS. 6 ten już raz był za to karany, zarząd Wydz. Gier i Dysc. ŁOZPN. postanowił ukarać KS. 6 (Zduńska Wola) grzywną zł 10.000 i zamknąć boisko na okres 5 miesięcy.

Spotkanie o mistrzostwo okręgu KS. 6 nie będzie więc mógł rozgrywać na terenie swego miasta, lecz w miejscowościach najbliżej położonych, w Sieradzu lub Łasku.

Jest to najwyższy wymiar kary, jaki zastosowano dotychczas w Łodzi w stosunku do klubu sportowego.

Zdajemy sprawę z tego, że klub KS. 6 może nie ponosi bezpośredniej winy, ale każdy klub powinien umieć wychować swych zwolenników i zapewnić bezpieczeństwo drużynie przyjezdnej.

Trzeba walczyć nieubłagalnie z hasłem „zwycięstwa za wszelką" cenę i należy to wytłumaczyć swym przysięgłym kibicom.

Miquel de Unamuno 4)

Poprostu człowiek

Wyjęła z za gorsetu ćwiartkę papieru i rzuciła ją ojcu prosto w twarz.

— Jakie jest twoje zdanie — zapytał don Victorino, po przeczytaniu listu.

— Z moim zdaniem nikt się tutaj nie liczy. Trzeba mu odpowiedzieć, aby się zobaczył z tobą. Określisz cenę i dobijecie targu.

Don Victorino spiorunował córkę spojrzeniem i bez słowa wyszedł z pokoju.

Przez parę dni panowało w domu ponure milczenie. Duszono w sobie wściekłość.

Julia odpisała nowemu kandydatowi listem, pełnym sarakazmu i pogardy. Wkrótce otrzymała odpowiedź. Kilka słów wytłoczonych na papierze twardą ręką. „Skończy się na tym, pani zostanie moją. Aleksander Gomez zawsze osiąga to, co sobie osiągnąć postanowi". Czytając list, Julia pomyślała „Oto człowiek, czy mnie zdoła wybawić?".

Nazajutrz don Victorino zamknął się z córką w pokoju. Prawie na kolanach, ze łzami w oczach rzekł do niej:

— Moje dziecko! Teraz wszystko zależy od twego postanowienia. Chodzi o naszą przyszłość i mój honor. Jeśli nie zgodzisz się wyjść za Aleksandra, położenie stanie się beznadziejnie. Nie będę mógł ukryć dłużej mojej ruiny, mych...

— Nie kończ!

— Długi rosną! Wsadzą mnie do więzienia !Do dnia dzisiejszego walczyłem, parując ciosy losu. Robiłem to dla ciebie z twoim imieniem na ustach. Twoja piękność była moim puklerzem. Biedne maleństwo — myślałem.

— A jeśli się zgodzę wyjść za Aleksandra?

— Powiem ci całą prawdę. Gomez dowiedział się, w jakiej sytuacji się znajdujemy. Spłacił moje długi. Dziś, dzięki niemu mogę oddychać swobodniej.

— Wiem o tym Cóż więc?

— Teraz zależę całkowicie od ciebie. Żyjemy z jego łaski — ty także żyjesz z jego łaski.

— To znaczy, że już mnie sprzedałeś?

— Nie, to on nas kupił!

— A więc, czy chcę, czy nie chcę, muszę stanowić jego własność?

— Aleksander Gomez jest tak wspaniałomyślny, że nie wymaga niczego, nie dopomina się o nic.

— Cóż za wspaniałomyślność!

— Julio!!

— Tak, tak, zrozumiałam wszystko! Powiedz mu, że może przyjść, kiedy mu się podoba!

Wymawiając te słowa zadrżała. Kto to powiedział? Ona? Chyba ktoś inny! Ktoś inny, kto w niej istniał, tyranizując i znęcając się nad nią w najstraszliwszy sposób.

— Dziękuję ci drogie dziecko. dziękuję ci!

Ojciec podniósł się, aby objąć swą córkę, lecz ona, odpychając go, wykrzyknęła:

— Precz, nie dotykaj mnie...

— Ależ...

— Idź się lepiej rozczulać nad swymi papierami. Idź całować popioły tych rachunków, które o mały włos nie zaprowadziły Cię do więzienia!

*

Czy nie mówiłem pani Julio, że Aleksander Gomez musi zawsze postawić na swoim? Z tymi słowami na ustach młody „indiano" przedstawił się córce don Victorina.

Julia zadrżała. Po raz pierwszy w życiu uczuła, że przed nią stoi „człowiek". A człowiek ten wydał jej się znacznie mniej brutalny i mniej antypatyczny, niż poprzednio myślała.

Podczas trzeciej wizyty Aleksandra, rodzice pozostawili ich samych. Julia drżała. Aleksander milczał. Milczenie przeciągało się nieznośnie.

— Wydaje mi się, że pani jest chora, Julio!

— Czuję się doskonale.

— Dlaczego więc pani drży?

— Prawdopodobnie ze strachu.

— Ze strachu, kogóż miałabym się bać?

— Mnie.

— Dlaczego miałabym się pana bać?

— Nie wiem dlaczego. Jednakże boi się pani.

Drżenie przeszło w szloch. Julia płakała całym ciałem, całą duszą. Łzy dusiły ją; w piersiach brakowało tchu.

— Nie jestem przecież ludożercą — wyszeptał Aleksander.

— Sprzedali mnie, sprzedali mnie! Spekulowali ohydnie na mej urodzie! Sprzedali mnie!

— Któż by śmiał przypuszczać coś podobnego?

— Ja, ja śmiem przypuszczać! Nie będę należała do pana! Raczej śmierć!

Będziesz moją Julio, będziesz moją! — odparł z naciskiem. — A w dodatku będziesz mnie kochała. Czyż mogłabyś mnie nie kochać, nie kochać mnie? To niemożliwe!

(d. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wojcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (płk. Więckowskiego 21), Smolenia (Karolewska 48).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o g. 19 „Burza" Szekspira, której inscenizacja pomysłu Leona Schillera i oprawa sceniczna Wł. Daszewskiego zdobyły nagrodę na Konkursie Szekspirowskim. Malownicze widowisko zdobi muzyka W. Raczkowskiego, T. Kiesewettera i K. Wiłkomirskiego. Chór i balet w układzie J. Hryniewickiej. Mistrz Adwentowicz wysuwa się na czoło obsady, którą tworzą: J. Węgrzyn, R. Hanin, L. Pietraszkiewicz, M. Górecka, M. Welanek, L. Kozłowski, J. Wasilewski, Z. Lubelski, S. Łapiński, K. Pagowski, W. Pilarski, T. Woźniak, J. Łodyński i J. Kostecki.

TEATR POWSZECHNY

Dziś 2 przedstawienia „Fircyka w zalotach" — wszystkie bilety sprzedane. **Passe-partout nieważne.**

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Jean Giraudoux „AMFITRION 38". Przekład i prolog Bohdana Korzeniowskiego, dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego, reżyseria Erwina Axera. Udział biorą: Helena Buczyńska, Stanisław Bugajski, Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Elżbieta Łabuńska, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Danuta Szaflarska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz.

Kasa czynna od 12, tel. 123-02.

SALA TEATRALNA Nawrot 27 Dom Kultury M. O.

Dziś o godz. 19,15

SUITA CYGAŃSKA

wielkie barwne widowisko muzyczne w 3-ch aktach na tle romantycznej operetki Miłość Cygańska z muzyką Fr. Lehara. Udział biorą: Zespół artystyczny z A. Sawinem na czele, chór, balet i wielka orkiestra pod dyr. K. Skindera.

Bilety do nabycia w cukierni T. Szaniawskiego ul. Piotrkowska 105, a od godz. 18 w kasie teatru.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie „WGLĄD W RZĄD", początek o godz. 19.30. Tel. 282-70.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Pepita Jemenez" — godz. 16.30 niedz. 13.30.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Znak Zorro" — 17.30, 19.30, 21.30, niedz. 15.30.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Bohater Legii" — 17, 19, 21, niedz. 15
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Konflikt" — 17, 19, 21; niedz. 15.
HEL — ul. Legionów 2/4: „Kopciuszek" — godz. 17, 19, 21, niedz. 15, 17, 19, 21.
MUZA — Ruda Pabianicka: „Baryłeczka" — 17.30, 20, niedz. 15.30.
OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Cyrk" i dodatki.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ludzie bez skrzydeł" — godz. 17, 19 21, niedz. 15.
PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Człowiek z karabinem" — 17, 19, 21, niedz. 15.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Wielkie Życie"—17, 19, 21, niedz. 15
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Goal" — godz. 18.
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Wesoły Pensjonat" — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Moja Siostra Elleen" — 17, 19, 21, niedz. 15.
WIT — Bałucki Rynek 5: „Awantura w Zaświatach" — 17, 19.
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Konwój" — godz 16, 18,30 21, niedziela 13,30.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Spotkanie" oraz dod. Mecz Bokserski Helsinki — Śląsk — godz. 17, 19, 21, niedz. 15.
WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16: „Znak Zorro" — 17, 19, 21; niedz. 15.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Curie Skłodowska"—godz. 17, 19, 21, niedziela 15.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „On czy ona" — godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
TĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Moja Siostra Elleen" — 17.30, 19.30, 21,30, niedz. 15,30.

RADIO

PIĄTEK, 5 GRUDNIA

12.03 Wiad. południ., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju", 12.30 Koncert Sekstetu P. R., 15.00 Aud słowno-muzyczna, 15.30 Rozmaitości, 15.47 Wiadomości sportowe, 16.00 Dziennik, 16.30 Audycja dla chorych, 16.55 Aud dla młodzieży, 17.10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości, 17.15 Koncert dla przodowników świata pracy, 18.00 RUL, 18.13 Koncert życzeń, 18.40 „Wycinanki łowickie" wędrują za oceany" felleton, 18.50 Przed zjazdem Z.W.M., 19.00 Skrzynka techniczna, 19.15 Koncert symfoniczny Filharmonii Warszawskiej, w przerwie dziennik, 21.30 „U naszych przyjaciół", 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.45 Montaż dźwięczny z procesu WIN-u. 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.20 Muzyka poważna, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 Koncert życzeń.

45 milionów zł. grzywny od paskarzy

DWA LATA KOMISJI SPECJALNEJ

Praca nad wykorzenieniem spekulacji i rozbiciem podziemia gospodarczego

Dwa lata temu powstała Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Ta nowa w Polsce instytucja przyczyniła się w poważnej mierze do stabilizacji, zahamowania drożyzny i do pogłębienia poczucia praworządności. Społeczeństwo przekonało się, że dzięki ostrej niekiedy interwencji znajdujemy się na drodze do sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego, przekreślającego olbrzymie dysproporcje, jakie zaciodziły między skromnymi zarobkami ludzi pracy, a kolosalnymi dochodami wzbogacających się nieuczciwą drogą różnych aspołecznych elementów.

PIERWSZE UDERZENIE

Z okazji dwulecia, przewodniczący Komisji Specjalnej w Łodzi, tow. Madej omówił na konferencji z przedstawicielami prasy rezultaty pracy łódzkiej delegatury za miniony okres. W skład delegatury wszedł w r. 1945 przede wszystkim czynnik społeczny, partie polityczne i związki zawodowe. W pracy swej nie kierowała się Delegatura niczym innym, jak dobrem klasy robotniczej.

Pierwsze uderzenie skierowała przeciw korupcjonistom, pochodzącym przeważnie z przedwojennego świata kapitalistycznego. Wszelkie zarzuty, jakie wysunięto w związku z tym w pierwszym okresie jej działalności, że np. nie dopuszcza się czynnika interwencyjnego, że nie współpracuje się z sądami — zostały obalone przez samo życie. W praktycznej pracy został nawiązany kontakt z władzami prokuratorsko-sądowymi, jak i z organami bezpieczeństwa.

Najważniejsza jest jednak współpraca ze związkami zawodowymi, z radami zakładowymi, z fabrykami, które wyłoniły specjalne komisje do walki ze spekulacją, z grona których pochodzą lustratorzy i kontrolerzy społeczni.

OBÓZ PRACY, KONFISKATY

Od 7 stycznia 1945 do 1 grudnia rb. Komisja rozpatrzyła 8.580 spraw. W tym czasie zatrzymała 1.126 osób, które skazano łącznie na... 314 lat i 10 mies. obozu przymusowej pracy. 84 sprawy przekazano do sądów okręgowych i doraźnych, gdzie zapadły wyroki do 15 lat. Skarbowi państwa zwrócono za ten okres skradzione w formie najrozmaitszych nadużyć złotych 38.520.346. Zakwestionowano 369 złotych przedmiotów, zegarków, bransoletek, naszyjników i in., 48.582 dolarów i wiele waluty innej.

Przemysłowi państwowemu zwrócono wiele fabryk i maszyn. OUL-owi — sporo bielizny, ubrań, futer, mebli, 17.775 metrów materiału, przędzę, skórę, samochody (14 maszyn), radioodbiorników itp. Praca Kom. Specjalnej nie ograniczała się do konfiskat i kar. Prowadzono także akcję prewencyjną w okresach dotkliwego braku produktów na rynku. Znana jest pamiętna zwyżka cen cukru, zboża, papierosów, manufaktury itp. Energiczną walkę przeprowadzono z ukrywaniem tych towarów na rynku. Interwencje te w oparciu o działalność powołanych do życia społecznych komisji kontroli cen, dały zadawalające rezultaty.

MASOWE AKCJE KONTROLNE

Przeprowadzono na naszym terenie 412 masowych akcji kontrolnych w sklepach przy udziale 4.299 kontrolerów. Odwiedzili oni 9.135 punktów sprzedaży, sporządzając ponad 3.300 protokółów karnych i pociągając do odpowiedzialności 2.655 osób. Nałożono w okresie od 15 czerwca rb. do 1 grudnia grzywien na ogólną sumę 44.572.450 zł.

Te interwencje właśnie doprowadziły do pewnego uporządkowania życia gospodarczego, do stabilizacji cen, a tym samym do poprawy sytuacji świata pracy.

Komisja Specjalna, mimo usprawnienia swego aparatu, widzi jeszcze pewne niedociągnięcia w pracy kontrolerów społecznych, którzy czasem przechodzą obojętnie nad różnymi przejawami spekulacji. Ale wszystko przemawia za tym, że i tu nastąpi poprawa na lepsze. Przy współpracy całego społeczeństwa wykorzeniona zostanie spekulacja, rozgromione zostanie podziemie gospodarcze.

(STG)

NAJBLIŻSZE PREMIERY PAŃSTW. TEATRU W. P. I TEATRU POWSZECHNEGO

Państwowy Teatr W. P przygotowuje na sobotę, dnia 13 bm. jedną z najciekawszych sztuk francuskich, poświęconych problemowi Ruchu Oporu. Jest to z wyjątkowym powodzeniem grany w Paryżu i na wszystkich scenach europejskich utwór wybitnego awangardysty Armanda Salacrou p. t. „Noce gniewu" („Nuits de colere"). Nawskroś oryginalna technika sceniczna, aktualne zagadnienie polityczno - psychologiczne (dyskusja między francuskimi oportunistami mieszczańskimi a przedstawicielami ruchu zbrojnego ostro postawiony problem zdrady patriotycznej, sprawiają, że premiera „Nocy gniewu" zapowiada się jako nowe zdarzenie w naszym życiu teatralnym. Role główne spoczywają w ręku: B. Ludwiżanki, Z. Życzkowskiej, T. Woźniaka, W. Hańczy, K. Wilomowskiego, A. Łapickiego, A. Possarta, Z. Salaburskiego, Z Szymańskiego i J. Wasilewskiego Sztukę opracował jeden z czołowych reżyserów młodszej generacji Józef Wyszomirski. Dekoracje Ottona Axera.

Teatr Powszechny wystąpi we środę, dnia 10 bm. z premierą niestarzejącej nigdy komedii Fredry „Damy i Huzary". Ten czarujący klejnot naszej klasycznej dramaturgii, w którym Fredro daje się poznać jako kapitalny realista, tworząc zarazem arcydzieło komedii obyczajowej, pisane jędrną prozą, a promieniujące wesołością i dowcipem, wystawione będzie w reżyserii Zofii Modrzewskiej, w dekoracjach Jana Rybkowskiego Obsadę tworzą: B. Bronowska, H. Puchniewska, H. Taborska, M. Seroczyńska, S. Domańska, M. Kozierska, K. Salaburska, Z Skrzeszewska, F. Żukowski, W. Kaczmarski, K. Pagowski, W. Pilarski, J. Warmiński, J. Kłosiński i L. Ordon.

OSTATNIE DNI. MIECZYSŁAW FOGG W ŁODZI.

W „Klubie Pracowniczym" (dawn. „Tabarin") przy ul Narutowicza 20, występują codziennie na czele zespołu artystycznego Wiera Gran i Mieczysław Fogg, w dwóch programach (godz. 22 i 24).

Dancing przy dźwiękach znakomitego jazzu Bolesława Krochmalskiego.

Początek o godz. 21-ej. Dochód przeznaczony na stołówkę Zw. Zaw. Muzyków.

ŻYCIE PARTYJNE PPS

Komitet Dzielnicy PPS „Pracowników Spółdzielczych" zwołuje w dniu 5. 12 rb. o godz. 17 w lokalu własnym, przy ul. Południowej 2 odprawę przewodniczących i sekretarzy wszystkich Kół terenowych Dzielnicy.

W piątek, dnia 5. 12. rb. o godz. 17 w świetlicy C. T., ul. Piotrkowska 76 odbędzie się ogólne zebranie członków Koła PPS przy Centrali Tekstylnej. Referuje tow. St. Wyrwa-Rajch.

Z życia ZNMS

Odbyło się zebranie koła Z.N.M.S — Wydz. Prawno-Ekonom., na którym dokonano wyboru nowych władz koła.

Referat na temat zadań prawników i ekonomistów - socjalistów w dobie obecne wygłosił tow. Galewicz.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

Zapasy na święta

znajdują się w sklepach spółdzielczych

Powszechna Spółdzielnia Spożywców, w trosce o zaopatrzenie swych konsumentów poczyniła odpowiednie przygotowania i nadal je czyni, zwłaszcza obecnie, w obliczu nadchodzącej zimy.

Jeśli chodzi o okres przedświąteczny, to zapewniony jest rozdział między członków spółdzielni po dwa kilo mąki pszennej; norma ta może być podwyższona w miarę nadchodzących transportów, o co się zabiega. Cena mąki według obowiązującego cennika. Co do mąki żytniej i chleba, sytuacja jest całkowicie opanowana i zapasy zapewnione na dłuższy czas, nawet na wypadek przerw w transporcie, spowodowanych warunkami atmosferycznymi. Dostawy cukru również zapewnione. Będzie on sprzedawany we wszystkich sklepach PSS bez ograniczeń nawet w większych ilościach. Drożdże, z którymi były pewne trudności, są w dostatecznej ilości i nie należy się obawiać braku tego artykułu.

Dostateczny jest również zapas maku, owoców suszonych i w stanie świeżym, jabłek choinkowych, deserowych itp. Dalsze transporty tych towarów nadchodzą. Są to owoce krajowe. Zaopatrzenie w śledzie i ryby również zapewnione. Sklepy będą sprzedawać śledzie szkockie, sandacze i szczupaki mrożone, karpie żywe oraz popularne już dorsze z polskiego morza.

Budżet Łodzi na r. 1948

Dziś na Kolegium-preliminarz zakładów opiekuńczych

(t) Uchwaleniem dodatkowego budżetu administracyjnego Łodzi na ostatnim plenarnym zebraniu Miejskiej Rady Narodowej, zakończone zostały w naszym mieście prace nad tegorocznymi zamierzeniami finansowymi Łodzi nie przedstawia się różowo, gdyż deficyt przekracza pół miliarda zł.

Zanim prace nad finansami roku 1947 zostały zakończone, aktualne stały się już przygotowania do planów finansowych samorządu na nadchodzący rok 1948. Prace te toczą się już od pewnego czasu, lecz mimo to nie zdołano ich zakończyć w terminie, przewidzianym przez Radę Państwa, która domagała się szybkiego wysłania opracowanych projektów do Warszawy, celem zatwierdzenia.

Obecnie na skutek wezwania prezydium MRN, prace nad ułożeniem preliminarza na rok 1948 prowadzone są w przyśpieszonym tempie i dzisiaj pierwszy z budżetów przedstawiony zostanie Kolegium Zarządu Miejskiego do uchwalenia. Jest to budżet zakładów opiekuńczych, szpitali miejskich i przedsiębiorstw komunalnych.

Gdy ten pierwszy preliminarz zostanie zatwierdzony, na warsztat wejdzie budżet administracyjny, a z kolei inwestycyjny.

Jeśli chodzi o ten ostatni, to, jak wiadomo, samorząd przewidywał, iż otrzyma na pilne cele inwestycyjne od rządu kredyty w wysokości conajmniej 2 miliardów zł. Jak dotychczas nic nie przemawia za tym, że uda się takie dotacje uzyskać w proponowanej przez Łódź formie. Jak wynika z państwowego planu inwestycyjnego na rok 1948, dla naszego miasta nie preliminuje się wiele więcej, jak 10—12 proc. oczekiwanej sumy.

Sprawa ta jeszcze nie jest ostatecznie rozstrzygnięta, i gdy to nastąpi — budżet inwestycyjny znajdzie się na forum Kolegium, a następnie MRN.

Niedoszły konfident

skazany na 8 lat więzienia

Ignacy Dymel, wywieziony był w czasie okupacji do Niemiec. Pracował on wraz z innymi Polakami w niemieckiej fabryce bielizny w miejscowości Teilfingen. Pewnego dnia zaproponował on koledze swemu Kazimierzowi Będkowskiemu, aby wspólnie dokonać kradzieży bielizny. Bieliznę mieli oni wysłać w paczkach do Łodzi, gdzie rodzina ich mogła przesyłki spieniężać. Propozycja została przyjęta i wówczas Dymel zrobił doniesienie do niemieckiej policji kryminalnej na Będkowskiego, że kradnie on mienie państwowe. Prócz tego złożył kilka innych doniesień na Polaków.

Dziwnym trafem sprawy te zostały przez Niemców potraktowane dość łagodnie. Podrażniona ambicja donosiciela skłoniła go wówczas do wyjazdu do Stutgardu, gdzie chciał złożyć zażalenie na zbyt „łagodną" komendę policji w Teilfingen. Został w drodze zatrzymany. Wysłał więc prośbę do komendy S. S., ofiarowując swe usługi konfidenta. I znów nie został przyjęty. Dziś stojąc przed sądem oskarżony Dymel tłumaczy swe postępki trudnymi warunkami życia.

Sąd tłumaczeń tych nie przyjął do wiadomości, i słusznie ocenił działalność okupacyjną oskarżonego skazując go na 8 lat więzienia. Przewodniczył rozprawie sędzia Łuszczewski, oskarżał prokurator Ciesielski.

Pierwsze po wojnie

zebranie rady Zw. Straży Pożarnej

(t) W niedzielę odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim pierwsze po odzyskaniu niepodległości zebranie rady Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych RP. Zebranie to ma m. in. na celu dokonanie wyboru statutowych władz Związku, uchwalenie planu działalności na rok następny oraz budżetu.

DO B WIĘŹNIÓW więzienia w Łodzi przy ul. Szterlinga.

W obozie w Dachau został zatrzymany Otto Böcher — strażnik więzienia przy ul. Szterlinga w Łodzi w okresie od marca 1940 r. do stycznia 1945 r.

Wszystkie osoby, które mogą złożyć zeznania w sprawie w. wym. proszone są o zgłoszenie się do biura Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Łodzi, pl. Dąbrowskiego 5, pok 119 w godz. 10 — 13, tel. 251-20 w. 29.

ZBIÓRKA ULICZNA NA POMOC ZIMOWĄ

Zarząd Sekcji Zbiórki Ulicznych zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa łódzkiego, aby w zbiórce ulicznej w dniach 7 i 8. 12. br. wzięło udział dobrowolnie w charakterze kwestujących.

Chętni zgłaszać się mogą w dniach wyznaczonych o godz 8.30 na wyznaczone punkty, które mieszczą się na Strażnicach Straży Pożarnej przy ul. Zgierskiej 47, 11-go Listopada 4, Daszyńskiego 5, Sienkiewicza 54, Napiórkowskiego 62/64, Chojny, Czytelnicza 14, Ruda Pabianicka, Rudzka 52, Sikawa, Prezydenta 3, Piotrkowska 49.

Zarząd Sekcji Zbiórki Ulicznych wierzy niezłomnie, że społeczeństwo łódzkie z uwagi na doniosłość akcji poprze ją swym udziałem.

„Wszyscy do zbiórki i dla zbiórki".

Stypendia dla podopiecznych

Związku Uczestników Walki Zbrojnej

Zarząd Główny Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Warszawie na rok bieżący 1947/48 przeznaczył 22.610.000 zł na stypendia dla niezamożnej uczącej się młodzieży. Z tej sumy 220.000 zł. przydzielone jest miesięcznie dla młodzieży, zamieszkującej obszar województwa łódzkiego (40 etatów na wyższe uczelnie, 35 na szkoły średnie, 30 — szkoły powszechne).

Na wzór Zarządu Głównego Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi, wraz z Oddziałem Łódzkim Związku i Spółdzielnia Związkowiec utworzyli również fundusz stypendialny w wysokości 1.300 zł rocznie.

Prawo do ubiegania się o stypendium im. „Partyzanta" przysługuje kształcącym się w szkołach powszechnych, średnich i wyższych, wdowom, sierotom i półsierotom po uczestnikach walki zbrojnej z niemieckim okupantem, oraz członkom Związku i ich dzieciom.

Stypendia przyznaje się każdorazowo na okres jednego roku szkolnego.

Ubiegający się o stypendium musi złożyć: 1) podanie, 2) życiorys, 3) metrykę urodzenia, 4) zaświadczenie o postępach w nauce względnie zaświadczenie o przyjęciu na nową uczelnię, 5) zaświadczenie Władz Administracyjnych, Rad Narodowych o stanie majątkowym kandydata, 6) oświadczenie, czy korzystał z jakiejkolwiek innej pomocy, 7) zobowiązanie do przestrzegania statutu stypendialnego.

Podania i załączniki, muszą być nadesłane do Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku najpóźniej do dnia 31. XII 47 r. za pośrednictwem zarządów powiatowych.

Po upływie tego terminu takowe przyjmowane już nie będą.

CZYTAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny ustny na sprzedaż konia. Przetarg odbędzie się dnia 10 grudnia 1947 roku o godzinie 10 rano w Szpitalu O. O. Bonifratrów w Łodzi przy ul. Kosynierów Gdyńskich nr 4 (Chojny). Cena wywoławcza konia 35.000,— zł.

Konia można obejrzeć w Szpitalu OO. Bonifratrów, przy ul. Kosynierów Gdyńskich 4 w godzinach od 9 do 13.

Wadium kaucyjne w wysokości 3 proc ceny wywoławczej przyjmowane będzie na miejscu w dniu przetargu, od godziny 9.30 do 10.

Odczytanie warunków przetargu odbędzie się przed jego rozpoczęciem.

Łódź, dn. 3 grudnia 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 51 sztuk kożuchów długich dla wartowników i dozorców nocnych agend miejskich.

Bliższe informacje i formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Legionów 10. 3 piętro, pokój 14, w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego w zapieczętowanej i zalakowanej kopercie bez znaczków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę kożuchów" należy składać do dnia 10 grudnia 1947 roku do godziny 9 rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 3 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dn 4 grudnia 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

Ostrzega się

PRZED NABYCIEM

2 maszyn do pisania

marki:

1. „REMINGTON" Nr 710740
2. „HERMES" Nr 250366

skradzionych w firmie „Warrant" — Łódź. (PAP 2161)

Komunikat

W szeregu restauracji, barów itp. zakładów, konsumentom, żądającym podania wódki gatunkowej, podaje się w karafkach napoje sporządzone na miejscu w zakładzie ze spirytusu do celów domowo-leczniczych względnie z wódki czystej zaprawionej sokiem naturalnym lub inną zaprawą.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, uprawnionym zakładom detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem (restauracjom, barom itp. zakładom) nie wolno zmieniać zawartości alkoholu, smaku i wyglądu wódki czystej lub gatunkowej, wypuszczonej do obrotu przez wytwórnię oraz przechowywać w swych zakładach napojów alkoholowych w naczyniach nie posiadających etykiet, wskazujących pochodzenie tych napojów (firmę i siedzibę wytwórni). Spirytus do celów domowo-leczniczych, jak to wskazuje jego nazwa, nie może być zaliczany do napojów alkoholowych, a zakłady z wyszynkiem nie mogą posiadać tego spirytusu w naczyniach otwartych ani sprzedawać go do spożycia na miejscu. Wolno natomiast na żądanie konsumenta mieszać poszczególne gatunki napojów alkoholowych do natychmiastowego spożycia na miejscu. Wyjaśnia się, że wódkami gatunkowymi są wszystkie napoje alkoholowe o mocy 25 stopni alkoholu i wyżej z wyjątkiem wódek czystych i spirytusu na cele domowo-lecznicze, a więc także koniaki, likiery, starka itp.

1) **Ostrzega się** wszystkie zakłady, uprawnione do detalicznej *sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem (restauracja, bary itp.)*, że podawanie napojów alkoholowych niezgodnie z wyżej podanymi przepisami jest przestępstwem na szkodę Skarbu Państwa i że w przypadku stwierdzenia przez organa kontrolne tego rodzaju przestępstwa dany zakład zostanie bezwzględnie pozbawiony prawa sprzedaży napojów alkoholowych, niezależnie od innych skutków, przewidzianych w prawie karnym skarbowym. Podkreśla się, że żądanie ze strony konsumenta przyrządzenia wódki wbrew przepisom nie stanowi okoliczności łagodzącej, a w przypadkach wątpliwych decydującym będzie fakt podania wódki gatunkowej w innym opakowaniu niż fabrycznym (np. w karafce).

2) Zwraca się uwagę konsumentom, by żądając wódki gatunkowej do spożycia na miejscu — wymagali, aby wódka była w oryginalnym opakowaniu i gdyby żądana ilość była mniejsza od posiadanej przez zakład najmniejszej pojemności butelek danej wódki — żądali okazania im butelki z której wódka ma być nalana.

IZBA SKARBOWA W ŁODZI

PAP 2164

PRZETARG

Uniwersytet Łódzki rozpisuje przetarg na:

1. **Przebudowę lokalu przeznaczonego na Zakład Medycyny Sądowej w Łodzi, przy ul. Narutowicza 60.**
2. **Na wykonanie chłodni w prosektorium Zakładu Anatomii Opisowej Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 60.**

Zainteresowane firmy mogą otrzymać ślepe kosztorysy w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 3, w godzinach od 9 do 13.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na przebudowę lokalu Medycyny Sądowej" lub „Oferta na wykonanie chłodni w prosektorium Zakładu Anatomii Opisowej Uniwersytetu Łódzkiego" należy złożyć w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 3, najpóźniej do dnia 11 grudnia 1947 roku, godzina 12.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacenie wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.

Uniwersytet Łódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości zakładów przemysłowych państwowych względnie pozostających pod zarządem państwowym, instytucyj państwowych, samorządowych, wojskowych, spółdzielczych i Związków Zawodowych, iż posiada na sprzedaż następujące opakowania po towarach UNRRA:

worki płócienne	pojem. 50 kg	cena zł	60 za szt.
worki jutowe	„ 50 kg	cena zł	50 za szt.
beczki dębowe po smalcu	„ 180 kg	cena zł	1728 za szt.
beczki dębowe po śledziach	„ 100 kg	cena zł	960 za szt.
beczki zwykłe po śledziach	„ 100 kg	cena zł	240 za szt.
beczki po mleku sproszkow.	„ 90 kg	cena zł	120 za szt.
skrzynie po czekoladzie i cukierkach		cena zł	15 za szt.
skrzynie po zapałkach		cena zł	30 za szt.
torebki po przyborach toaletowych		cena zł	7 za szt.
kartony bez dna i góry		cena zł	3 za szt.
makulaturę tekturową		cena zł	3 za kg

Przedsiębiorstwa i instytucje, reflektujące na kupno wyżej wymienionych opakowań, mogą składać podania do dnia 12 grudnia 1947 roku w Wydziale Aprowizacji, ul. Legionów 10, pokój 237, gdzie również można zasięgnąć bliższych informacyj.

Łódź, dnia 3 grudnia 1947 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 25-3 (róg Zawadzkiej). tel. 168-85.

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista weneryczne-skórne Aleje 1 Maja 3 8—10, 4—7. —8092

Dr. RATAJ ZURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet, kosmetyka. Piotrkowska 33. 12 —6. 10018

DOKTÓR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 7819—

Dr. ZURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe Piotrkowska 33. 12—6 niedziela 12—1. 10020

Kupno i sprzedaż

TOREBKI papierowe różnych rozmiarów poleca hurtowniom i sklepom f-ma „Torebkarnia", Łódź, Narutowicza 84. 10028

Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Łodzi zatrudnią natychmiast technika budowlanego, technika elektryka ewent. kreślarza. Zgłoszenia w Wydziale Personalnym Łódź, Targowa 65. 10034

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO, angielskiego dorosłym, młodzieży cena przystępna, udziela dyplomowana. Oferty „Zagranica" Księgarnia „Wiedza" Piotrkowska 70. 10032

Różne

PROSZĘ SZAN. ZŁODZIEJA o zwrócenie mi dokumentów, skradzionych dnia 28. XI. 1947 r o godz. 13 min. 15 z lokalu Wydziału Kobiet PPS. — A. Rybicka, Narutowicza 28.

CIEPLARNIA do wydzierżawienia bliższe dane Piotrkowska 139 PZPB Nr 9 Administracja. 10033

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO legitymację PPS na nazwisko Jankowski Antoni, Północna 11 10030

UNIEWAŻNIAM zagubioną decyzję rentowa na nazw. Marja Rembek, Łódź, Ozorkowska 49

OGŁOSZENIE

Referat H. B. Pr. przy Związkach Zawodowych Włókienniczych Oddział I w Łodzi, zawiadamia referentów H. B. Pr., że dnia 10. 12. 1947 r. rozpocznie się kurs 10-dniowy H. B. Pr. organizowany przez Związki Zawodowe Włókiennicze, Oddział I w Łodzi, przy udziale H. B. Pr. Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego w Łodzi Inspektora Pracy III Obwodu.

Wszyscy referenci H. B. Pr. i wytypowani na kurs przedstawiciele z Rady Zakładowych w liczbie po jednej osobie z zakładu Pracy, proszeni są o bezwzględne stawienie się i wpłacenie za kurs 500,— złotych od słuchacza do Związku Zawodowego Włókienniczego Oddział I w Łodzi, ul. Traugutta 18 pokój 204, dnia 6 i 8 grudnia 1947 r., w godz. od 8,30 rano do godz. 17 popoł. do kierownika referatu H. B. Pr. tow. Jezierskiego. Za każdego słuchacza kursu H. B. Pr. honoruje zakład pracy złotych 500,—.

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem

do 70 mm	zł 35 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 50 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120 za 1 mm szpalty

W tekście

do 70 mm	zł 60 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 75 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 100 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 140 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 160 za 1 mm szpalty

Nekrologi

do 70 mm	zł 30 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 40 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 85 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 110 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 150 za 1 mm szpalty

Ogłoszenia drobne 30 zł za wyraz. poszukiwanie pracy 15 zł za wyraz.

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	268-95
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-98
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-93
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68 Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2 D—018582